

REDAKCJA

BIAŁYSTOK

RYNEK KOŚCIUSZKI 1, Tel. 63

Dziennik Białostocki

NUMER 26 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

CENA 20 GR.

ADMINISTRACJA

BIAŁYSTOK

Legionowa 1, Tel. 11

KONTA P. K. O. 64.103

Aresztowanie b. posła Pasickiego za defraudację i oszustwo

Donoszą ze Lwowa, że w mieście aresztowano b. posła z klubu „Piasta” i obecnego kandydata z listy „Centrolewu” z okręgu nr. 49, Sambor — Lisko — Mościska — Gródek, p. Pasickiego.

P. Pasicki oskarżony jest o sprzeniewierzenie pewnych sum, będących własnością kółka rolniczego w Czernichowie, w czasie sprawowania przez niego funkcji przewodniczącego tego kółka oraz o oszustwo na kwotę 500 zł., dokonane przy transakcji majątkowej na szkole niejakiej Anny Rybak — Ste-

belkiej, wreszcie o występki z art. 300 U. K., którego dopuścił się na zgromadzeniu w Tuligłowach dnia 3-go sierpnia r. b.

Pułk. Strzemiński komendantem Warszawy Pułk. Ołuszcowski dowódcą I brygady kawalerii

Na miejsce płk. dypl. dr. Wleńnawy — Długoszyńskiego, który obejmuje dowództwo I brygady kawalerii w Warszawie kom-

endantem garnizonu m. st. Warszawy zostaje płk. dypl. Stefan Strzemiński.

Aresztowanie fałszerzy wyborczych Fabrykowali podolskie na listach

KATOWICE, 25.10. — Tel. wł. Do okręgowej komisji wyborczej została wniesiona komunistyczna lista Jedności robotniczo-chłop-

skiej. Przy bliższym badaniu okazało się, że pomocnicy tej listy dopuścili się szeregu nadużyć i fałszerstw. Między innymi stwierdzono, że wyłudziła ona szereg podpisów nieświadomych należycie wyborców oraz że więcej niż połowę podpisów sfałszowano.

Wobec tego lista została unieważniona, policja zaś aresztowała fałszerzy w osobach Emilia Prudysa z Łazisk, Józefa Ciesielskiego z Ormentowic i Józefa Polanina z Krakowa, oddając ich do dyspozycji władz sądowych.

Zjazd delegatów Ligi morskiej w Gdyni pod przewodnictwem gen. Góreckiego

GDYNIA, 25.10. — Tel. wł. — Dziś rozpoczęły się tu w sali Domu zdrojowego obrady zjazdu delegatów Ligi morskiej i rzecznej z całej Polski.

Na zjazd przybył prezes Rady głównej Ligi gen. Górecki, który weźmie jutro udział w uroczystości poświęcenia nowego gmachu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni. (K.)

Królewskie gody w cichem miasteczku św. Franciszka

Księżniczka sabaudzka małżonką cara Bułgarów

RZYM, 25.10. — Tel. wł. — W cichym miasteczku włoskim Assyżu odbył się dziś ślub księżniczki Giovanny z królem Bułgarów, Borysem.

Już od wczesnego rana na bogato udekorowanym dworcu w Assyżu zebrał się dygnitarze i ministrowie włoscy z Mussolinim na czele w oczekiwaniu gości, zjeżdżających na gody weselne księżniczki Giovanny z królem Borysem.

Nadzwyczajne pociągi, które miały nadejść przed godziną dziesiątą, przybyły z blisko półtoragodzinnym opóźnieniem.

Pierwszy zjechał pociąg dworski, wiozący włoską parę królewską i księżniczkę Giovannę. W bliskich odstępach czasu przybyły dalsze specjalne pociągi z królem Borysem i ojcem jego byłym królem Ferdynandem. Mimo

ulewnego deszczu zebrane przed dworcem tłumy witały owacyjnie gości weselnych.

Trzej królowie

przeszli przed frontem kompanji honorowej, poczem zajęli miejsca w zamkniętych samochodach. Samochód, w którym zasiadł król włoski Emanuel ze swym przyszłym zięciem, królem bułgarskim Borysem, poprzedzały dwa auta z adiutantami, przybocznymi królów. W czwartym samochodzie zajęła miejsce królowa włoska i b. król. Ferdynand wraz z księżciem Cyrylem.

W ostatnim samochodzie zasiadła ubrana w niepokalaną biel z długim welonem ślubnym księżniczka Giovanna w towarzystwie swego brata, ks. następcy tronu Humberta. — Pod koła samo-

chodu rzucali dziewczęta pęki kwiatów.

Wzdłuż całej 5-kilometrowej drogi z dworca do bazyliki prezentowały broń wyciągnięte szeregi wojska. Do wnętrza bazyliki udali się goście wśród szpaleru 300 biało ubranych dziewcząt. Chór bracijszków Franciszkanów powitał młodą parę, pleniami, poczem przy dźwiękach srebrnych fanfar kroczyl

orszak 35 księżat krwi, na którego czele szli królestwo włoscy z księżniczką, król Borys i król Ferdynand.

Przy skromnym ołtarzu oświetlonym tylko 6 świecami rozpoczęła się msza św. a następnie właściwa ceremonia ślubna. Księżniczka Giovanna zwyczajem do mu sabaudzkiego po zapytaniu

duchownego, czy życzy sobie króla Borysa za męża,

spojrzała naprzód na ołtarz, a gdy ten skinął głową, dała potakującą odpowiedź.

W tej chwili rozległy się tony „Veni Creator”.

Następnie orszak ślubny udał się do dolnego kościoła i tam u grobu św. Franciszka młoda królowa bułgarska spędziła kilka chwil na żarliwej modlitwie.

Z kolei król Borys odprowadził swoją małżonkę do pałacu komunalnego, gdzie podpisano akt ślubu, poczem orszak ślubny ruszył do willi Constanza, gdzie odbyła się uroczystość.

Ponieważ uroczystość ślubna miała charakter ściśle rodzinny przeto korpus dyplomatyczny nie brał w tych uroczystościach udziału.

Charles S. Dewey

członkiem honorowym
Rady Banku Polskiego

Rada Banku Polskiego powzięła jednomyślną decyzję, nadającą p. Karolowi S. Dewey, którego mandat w Radzie Banku wygasa 20 listopada b. r., godność członka honorowego Rady Banku Polskiego.

Równocześnie Rada Banku wybrała jako nowego członka Rady, dotychczasowego komisarza Banku d-ra Leona Barańskiego.

Ś. p. pułk. Jan Tawara



na 10-ty dzień w kosciołku szpitala Ujazdowskiego w Warszawie.

Trzy rządy rewolucyjne w Brazylii Główny wybuch w nocy domowej generałów

NOWY JORK, 25.10. — Tel. wł. — Nieoczekiwane zwycięstwo rewolucji w stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, której przewodził gen. Tawara, niezależnie od rewolucji prowadzonej w stanach południowych przez gen. Wargasa, byłego prezydenta stanu Rio Grande, wywołało w Brazylii niezwykle zamieszanie. Obaj przywódcy rewolucji byli dotychczas nieprzejednanymi wrogami i gen. Tawara wywołał bunt w Rio de Janeiro celem postawienia gen. Wargasa przed faktem dokonanym.

Chaos powiększa pozatem fakt wybuchu trzeciej rewolucji w stanie Sao Paulo, w którym objęła władzę junta wojskowa, która dotychczas nie opowiedziała się ani za gen. Wargasem, ani za gen. Tawarą.

Wszystko wskazuje na to, że Brazylija znajduje się w przededniu wojny domowej na wzór wojen generałów chińskich.

Tymczasem zarówno w Rio de Janeiro jak i w Sao Paulo trwają rabunki, wybuchają nieustannie pożary, a grupy przeciągające ulicami plondrują sklepy.

Liczne okręty handlowe w porcie Rio de Janeiro były ostrzeliwane przez artylerię.

Na wodach brazylijskich krąży pancernik amerykański „Pesacola”, gotowy w każdej chwili do interwencji w razie naruszenia praw amerykańskich.

Jest to tem bardziej konieczne, iż w razie utrzymania się przy władzy rewolucjonistów, należy się liczyć z zaostreniem stosunków amerykańsko-brazylijskich. Istnieje obawa, że nowe władze brazylijskie nie uznają zobowiązań, zaciągniętych przez uwiecznionego prezydenta Lulza wobec Stanów Zjednoczonych.

RIO DE JANEIRO, 25. 10. — Tel. wł. — Utworzono tu prowizoryczny rząd, w skład którego wchodzi gen. Tasso Frago-

so, gen. Menna Barretto i kontradmirał de Noronha. Składającemu władzę b. prezydentowi Washington Lulzowi okazano należne względy.

Program prowizorycznego rządu przewiduje natychmiastowe pogodzenie się narodu brazylijskiego, utrzymanie w mocy wszelkich zobowiązań wewnętrznych i zagranicznych oraz uspokojenie umysłów.

Utworzeniu rządu prowizorycznego towarzyszyła ogólna radość. W stolicy Brazylii panuje nastrój jakby w dniu święta narodowego.

Na widowni wyborczej

Cechy fryzjerskie
za Bezpartyjnym Blokiem

Po uchwaleniu Centralnego Związku cechów fryzjerskich Rzplitej Polskiej, wzywającej do poparcia listy Nr. 1, nadchodzą obecnie z całego kraju wiadomości o dalszych uchwałach poszczególnych cechów mistrzów fryzjerskich, które solidaryzują się ze stanowiskiem Centralnego Związku.

Ostatnio uchwały takie powzięli cech mistrzów fryzjerskich we Lwowie, oraz w Tomaszowie Mazowieckim.

Stan sretni
przeciw Chacie

W Strzelnie (woj. poznańskie) odbyło się zgromadzenie mieszkańców, na które przybyło około 400 obywateli miasta.

W zakończeniu obrad uchwalono rezolucję, w której zebrani jednomyślnie postanawiają zlikwidować miejscową organizację Chrześcijańskiej Demokracji, założyć lokalne koło Zjednoczenia stanu średniego i przy nadchodzących wyborach jednomyślnie poprzeć kandydatów Bloku Bezpartyjnego.

Wierze bez urzestników

Na ubiegły piątek wyznaczyła warszawska organizacja P.P.S. C.K.W. kilka przedwyborczych zgromadzeń dzielnicowych w różnych punktach Warszawy.

Frekwencja na tych wiecech była minimalna i na niektórych nie przenosiła dwudziestu osób.

Obroncy złożyli pismo
doreczyli deklaracje
b. posłom
Bagińskiemu i dr. Putkowi

Wiele komeraży i plotek wywołała sprawa deklaracji kandydatów osadzonych w Brześciu nad Bugiem b. posłów, p. p. Bagińskiego i dr. Putka.

Według zebranych przez nas wiadomości sprawa ta przedstawia się następująco:

Obroncy pp. Bagińskiego i dr. Putka złożyli deklaracje do podpisu dla obu kandydatów u p. sędziego Demanta w dniu 15 października, a więc w ostatnim dniu według terminarza wyborczego.

Stało się więc fizycznym niepodobieństwem dostarczenie tych deklaracji już podpisanych głównej komisji wyborczej w przepisany termin i dlatego nie mogły one być przez nią rozważane.

Owa grzybnia w bursztyn

Do okręgowej komisji wyborczej Nr. 55 Złoczów — Brody — Rohatyń — Brzeżany, zgłoszone zostały dwie listy „Związku obrony prawa i wolności ludu”. Listy te zawierały, z wyjątkiem jednego, te same nazwiska kandydatów, jedynie ułożone w innej kolejności.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, okręgowa komisja wyborcza unieważni nazwy obydwu zgłoszonych list, tak, iż listy te z okręgu 55 pozostaną bez nazw i bez przyłączenia do listy państwowej.

Ś. p. por. Stanisław Zaćwilichowski



na 10-ty dzień w kosciołku szpitala Ujazdowskiego w Warszawie.

Zgon zasłużonej działaczki społecznej Ś. p. Stanisławy S w kowej

W Warszawie zmarła p. Stanisława Siwikowa, małżonka dyrektora Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych. Ś. p. Siwikowa brała czynny udział w pracach Polskiej Macierzy Szkolnej, a w okresie wielkiej wojny rozwijała żywą działalność patriotyczną w Petersburgu.

W odrodzonej Polsce zmarła przejawiała działalność w towarzystwie Odrodzenia Moralnego.

Katastrofa próbnego podzięgu

na nowym odłuku magistrali Bydgoszcz-Gdynia

CHOJNICE, 25.10.—Tel. wł.— Dziś o godz. 6-ej rano na dwor-

cu kolejowym w Rawiczu pociąg morskim pociąg próbnym, puszczony celem sprawdzenia nowego toru wskutek złego nastawienia zwrotnic wjechał całą siłą pary na budynek cehny, młazdząc go doszczętnie.

Miejsce katastrofy przedstawia kupę gruzów. Jeden z kolejarzy odniósł ciężkie rany. Z Leszna przybył na miejsce wypadku pociąg ratunkowy i komisja śledcza.

Oile zdołano stwierdzić straty sięgały pół miliona złotych. (K)

ZA OBRAZĘ SZŁACHY RZĄDU Kolejarz

skazany na 7 dni aresztu

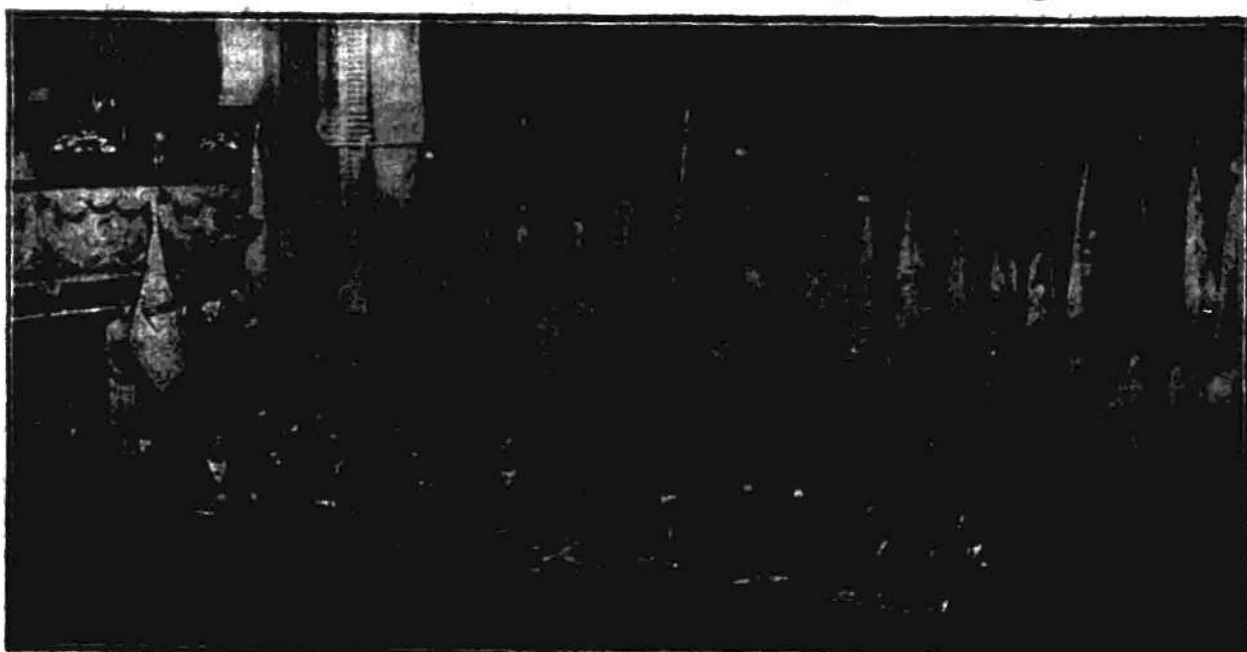
KATOWICE, 25.10. — Tel. wł. Dziś stał przed sądem powiatowym pracownik ekspozytury kolejowej Piotr Orędzor, który onegdaj w jednej z podrzędnych restauracji katowickich w czasie dyskusji politycznej wyraził się obraźliwie o szefie rządu.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Orędzora na 7 dni aresztu. (W.)

UMOWA HANDLOWA z Jugosławią

Jak podaje prasa jugosłowiańska, w najbliższym czasie mają być wznowione rokowania o zawarcie umowy handlowej polsko-jugosłowiańskiej.

W dwudziestopięcioletnią rocznicę strajku szkolnego



W dniu wczorajszym odbyła się w Filharmonji warszawskiej w obecności pana Prezydenta Rzeczypospolitej uroczysta akademja ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej rocznicy strajku szkolnego. Na zdjęciu na lewo w łóżu widoczny pan Prezydent Rzplitej, w głębi estrady pocztę sztandarową szkół warszawskich. W pierwszym (od lewej) pp. Potocki, Kłopotowski, Skrzetuski, Czerwinski, Chrzastowski, Nawroczyński, minister oświaty Czerwinski (x), Szewski, Podgórski, Krieger, Drzewiecki, Młynarski, Ambroziewicz, Fajlski. Na mównicy b. poseł do Sejmu gdańskiego dr. Moczyński.

Lekarz nie pogromca

Ody Marszałek Piłsudski zdecydował się nazwisko swe postawić na czele wyborczej listy Bloku Bezpartyjnego, cała Polska instynktownie odczuła decyzję tę, jako fakt ołbrzymi, a mianowicie, jako zasadniczy przełom w dotychczasowym stosunku władzy wykonawczej do Sejmu.

Miesiącami całymi czytelnicy gazet opozycyjnych oraz słuchacze demagogicznych wieców pojeźni byli frazesami o tem, że Marszałek Piłsudski niczego nie pragnie gorzej, niż zniszczenia Sejmu, zagłady parlamentaryzmu i obalenia swobód obywatelskich.

Wystarczyło jednego kroku Marszałka, aby te brednie zmieścił z powierzonego życia publicznego. Bo jakże zapowiedź zagłady Sejmu pogodzić z faktem, że Marszałek sam stał w szrankach wyborczych i o mandat Narodu się ubiegał.

Nie Sejm, ale anarcho-brednie obyczaje sejmów gromił Piłsudski. Nie parlamentaryzm zwalczał, ale wypaczenie parlamentaryzmu w opętanych partyjnictwem klubach sejmowych.

Jeśli ktokolwiek jeszcze mógł mieć pod tym względem wątpliwość, ten niechaj czyta się uważnie w ogłoszony dzisiaj wywiad Marszałka Piłsudskiego.

Nie pogromca, ale lekarz parlamentaryzmu w wywiadzie tym przemawia.

Lekarz, który gorącem i palącym słowem wypala słabość w społeczeństwie, ale zna siłę Narodu, czuje ogrom jego potęg, bo sam w sobie cząstką tej potęgi nie jest, sam jest częścią jego geniuszu.

To też, gdy dziś, niemal w przededniu wyborów, ten surowy i nieubłagany dla szkodników, ale rozumiejący i pełen miłości dla sił Narodu lekarz staje przed Polską i tłumaczy pobudki, które go skłoniły do bezpośredniego rzucenia nazwiska swego na szale wyborcze, któż z obywateli słusznego tytułu nie podzieli?

Gdy Piłsudski rzuca pytanie, czy Polska chce nadal pozostawać w jarzmie partyjnictwa, wyhodowanego przez sejmy dotychczasowe, czy też zerwać z opłakaną przeszłością, aby na nową wstąpić drogę, drogę szczerzej, twórczej współpracy z Narodem, któż w milionowej masie wyborców pozostanie głuchy na nakaz w pytaniu tem zawarty?

Wszak tylko głosząc na liście Marszałka Piłsudskiego, każdy z nas, wyborców, dowiedzie, że wart jest więcej, niż nasi dawni wybrańcy sejmowi i że ponad klasne korce partyjne dostrzega wielką wspólną ojczyznę, której pragnie dopomóc i której gotów jest służyć.

KATOWICE. 25.10. Na kopalni „Aleksander” w Łagiewnikach Średniak dostał się w czasie pracy pod ziemią 19-letni Augustyn Sojca między wózki, na ładowane węglem. Wózki zmiażdżyły Sojcę na śmierć.

Czytaicie KINO

MELCHIOR WAŃKOWICZ

Wyprawa na Wschód

Jak zdawaliśmy maturę w r. 1905

(Z POWODU 25-LECIA SZKOLNICTWA POLSKIEGO W KONGRESÓWCE)

Pięć pierwszych szklanek zaproszony sam mi podsuwa, trzy następne ja zabierać muszę do nałania, dwie następne — sa zleżka przytrzymywane, od jedenastej siła oporu rośnie i muszę wylewać coraz większy zapas elokwencji i namawiania. Po wypiciu trzynastej szklanki, gospodarz kładzie ją bokiem na spodek. Jestem w transach, bo czuję, że pełni się tu jakowyś rytuał, który naruszyć byłoby nieprzyzwolonością. Jednak czternasta szklanka zostaje nałana, wypita i... odwrócona dnem do góry.

Sarabanda zaprosił osiąga punkt kulminacyjny. Po wypiciu piętnastej szklanki, zostaje ona postawiona jak i uprzednio, dnem do góry, ale na odwróconym den-

Sejmy nierządne nieszczęściem Polski

Posłowie „jako ryby w odmęcie”

zabrneli w brud — woła Mikołaj Rej

— Czy Polska chce, aby jej sejmy były podobne do dawnych — czy też chce z tem zerwać tak, aby śladu z tej przeszłości nie zostało?

Takie pytanie rzuca w dzisiejszym wywiadzie Marszałek Piłsudski, mówiąc o potwornościach sejmów naszych, o posłownictwie doby ostat-

niej. A jakby ochem z XVI wieku odzywała się na to słowa ówczesni pisarze polscy.

Publicyści i politycy tego czasu krytykowali działalność posłów, ciągle nam w uszach brzmiały gromy, jakie na nie-

zgodę domową i sejmy, które „w jad się wam obróciły”, rzucał ks. Piotr Skarga.

Lecz mało się interesujemy tem, że twórca naszej literatury narodowej, pierwszy piszący w języku okrzykami staty-

sta i moralizator, Mikołaj Rej z Nagłowic, dobrze wiedział do czego prowadzi Rzeczypospolitą nierządne sejmy.

„Idziemy do zguby, jak kuropatwy pod ścieg” — pisał.

W kraju bowiem nie się dzieje, a „od dawnych czasów nie się słusznego u nas postanowić nie może”.

A przyczyna tego?

„Patrz jakie zjawy, patrz jakie sejmy, jakie koszty, jakie utraty wiodą wszyscy stanowie koronni po te czasy. Powiedźże mi, jeśli się co dobrego postanowiło, albo sprawiło w Koronie od niematego czasu? Wszyscy chodzą prawie jak głuszy, a jako ryby w odmęcie, a jeden drugiego jako ślepy ślepego wodzi od gospody do gospody, gdzie więcej piją. A jeśli się zjeżdza na sprawy jakie, to już każdy najlepiej strzeże własnego swego, albo powinowatego swego, a Rzeczpospolitą w popiele zagrzebiona leży... Zabrneli w tak głęboki brud, a snadź bym mógł rzec w głębokie błoto, iż ani wiedza, ani umieję, jako się z tego wyplątać mają”.

J. M. Z.

Znakomity pisarz i uczony polski

prof. T. Zieliński — doktorem honorowym Sorbony

Wśród kandydatów do literackiej nagrody Nobla

W początkach listopada odbył się w Sorbonie podniosła a chlubitna dla nauki polskiej uroczystość wreczenia prof. Tadeuszowi Zielińskiemu, znakomitemu uczonemu, światnemu znawcy kultury antycznej

doktoratu honorowego tejże Sorbony.

Odznaczenie to, rzadko przyznawane przez paryską Wszelchnicę cudzoziemcom, zbiega się z wysunięciem przez Polskę kandydaty prof. Zielińskiego do literackiej nagrody Nobla.

Prof. Zieliński jest bowiem nie tylko uczonym, ale i pisarzem wielkiej miary, a w swoim epokowym dziele „Starożytność bajeczna”, daje pierwszy w literaturze światowej artystyczne blo grafie herosów i bóstw mitologicznych. „Historia kultury antycznej” cykl „Religie świata”, „Świat antyczny i my” — docze kały tłumaczeń na kilkanaście europejskich i pozaeuropejskich języków.

W Skandynawii prof. Zieliński cieszy się ogromnym uznaniem i popularnością.

Zaznaczyć należy, że prof. Zieliński ma w swoim dorobku pisarskim także książkę o Ibsenie. Rywalami prof. Zielińskiego do nagrody Nobla są: francuski pisarz Martin du Gard, założyciel i kierownik znanego tygodnika paryskiego „Les Nouvelles Littéraires”, autor powie-

ści „Jean Barois”, której treścią jest sprawa Dreyfusa i cyklu powieści „Les Thibauts” oraz świetny powieściopisarz amerykański Teodor Dreiser, którego utwory „Tragedja amerykańska”, „Ślostra Carrie”, „Niewolnice” ukazały się w tłumaczeniu polskim.

Wypadek kolejowy w Wieliczce

Wagon motorowy strzaskany

KRAKÓW. 25.10. Na stacji kolejowej w Wieliczce zderzył się wagon motorowy, kursujący między Krakowem a Wieliczką z manewrującą na dworcu lokomo-

tywą. Wskutek zderzenia wagon motorowy uległ zderzeniu. Czterech ciężko rannych pasażerów przewieziono do szpitala. (O.)

Co przyniosły Polsce rządy pomajowe

Odczyt b. min. Moraczewskiego w Krakowie

KRAKÓW. 25. 10. W przepełnionej sali Starego Teatru odbył się wczoraj wieczorem odczyt b. ministra Moraczewskiego p. t. „Roboty publiczne w Polsce”.

Prelegent w nadzwyczaj interesującym wykładzie przedstawił stan i rozwój robót publicznych w Polsce od przewrotu majowego, podkreślając, że od maja 1926 r. ministerstwo robót publicznych m. in. przeprowadziło szereg doniosłych prac, jak unifikację prawa budowlanego, ulepszenie ustawy wodnej, opracowało analizę cen, przeprowadziło melioracje budowy dróg i mostów, rozwinęło budownictwo rządowe i prywatne oraz dokonało szeregu prac pierwszorzędnej znaczenia z punktu widzenia odbudowy kraju.

Bardzo ciekawy odczyt b. ministra Moraczewskiego przerywano ustawicznie burzliwymi oklaskami.

Po odczycie w imieniu miasta Krakowa, p. prezydent Rolle podziękował p. ministrów w serdecznych słowach za przybycie do Krakowa. (PAT.)

Nadmiar rak do pracy

Na świecie jest cokolwiek klasno. Trudno jest o warsztat pracy, o zajęcie, o chleb. Wzrost staję kraje mają tysiące bezrobotnych. Uczują się nadmiar rak.

Kilka jest powodów. Przede wszystkim postęp techniczny. Maszyna wypiera i zastępuje człowieka.

Następnie... kobieta. Zastępowała mężczyznę podczas wojny, nauczyła się pracy pozadomowej, wciągnęła się do niej, zamakowała w pewnej samodzielności, no i teraz wyprecie się nie da. Kobieta więc wystąpiła, jako nowy element konkurencyjny na rynku pracy.

I wreszcie — trzeci powód. Śmiertelność w krajach cywilizowanych zmniejsza się. Przedłuża się przeciętny okres życia, a przeto przedłuża się przeciętny okres pracy człowieka. Pracujemy za długo, pracujemy do ostatniego tchu, nie pozwalamy sobie na wczesną emeryturę.

Wycofujemy się wcześniej z kleratu pracy zarobkowej, zażyjemy kilku lat zasłużonego odpoczynku... Dorobimy się domku pod miastem z własnym ogródkiem... No i małe renta należy się nam na stare lata, na

beztroskie dożywianie życia. To jest osiągalne dla człowieka pracy. Trzeba zabezpieczyć sobie kapitał na starość drogą ubezpieczenia życiowego w P. K. O. Opłacając po kilkanaście czy kilkadziesiąt złotych miesięcznie na polisę ubezpieczeniową — po latach 20, 25-ciu, — będziemy mieli miłą, pogodną, beztroską i uśmiechniętą starość...

Czyż dla tak miłej perspektywy nie warto teraz pracować wydatnie, by móc oszczędzać na budowę domu starości. Stanowczo warto.

Co wróza gwiazdy na dzień 26 października

Sprawa eksnancji życiowej i towarzyskiej

Zwłaszcza godz. 13-17 dobrze się zapowiada i można nam przynieść jakieś okazje korzystne.

Jednocześnie da się odczuwać w życiu umysłowym, spokój i jasne orientowanie się w sytuacji życiowej. Łączy się z tem większe skupienie, powaga, głębsze myślenie, uświadomienie i chęć lepszego wypełniania swych obowiązków.

Po godz. 17-ej sytuacja ulegnie pogorszeniu i mogą nas dotknąć drobne niepowodzenia. Szybko to jednak przemigie, a po godz. 18-ej zaznaczy się

lepsza passa, sprzyjająca wszelkim nowym poczynaniom i stosunkom z osobami wyżej postawionymi.

Trzeba jednak podkreślić, że danie ostatnie mogły przynieść pewne podrażnienie i sytuację napiętą, co stopniowo potęgowało się już od jakiegoś czasu i dopiero jutro, tj. w poniedziałek ostatecznie może się wyładować, — jako nieporozumienia, rozdziewki, rozstania itp.

Wieczór przynosi zainteresowanie artystyczne i chęć domania wrzasku niezwykłych.

Dzieńcho dziś wrodzone — poważne i uprzejme, stopniowo będzie się wzno sić w kierunku życiowej dzięki poparcia osób wyżej stojących. J. S. D.

Wied gospodarcze

Wzrost wywozu zboża z Polski

Wywóz polskiego zboża i produktów przemysłowych za ubiegłe 9 miesięcy wyniósł 567.167 ton, co w porównaniu z tym okresem roku ubiegłego daje wzrost wywozu o 261.457 ton.

Dwa pierwsze miesiące bieżącego roku gospodarczego (sierpień i wrzesień) dały cyfrę wywozu 153.590 ton, wobec 106 tys. ton w roku ubiegłym.

Na wzrost wywozu zboża wpłynęło odpowiednio zorganizowanie handlu zagranicznego oraz pomoc rządu pod postacią zwrotu cel.

Nowe dźwigi

w porcie gdańskim

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Gdyni próba dwu nowozainstalowanych dźwigów 3-tonowych, które będą służyły do ładowania towarów, głównie węgla na statki.

Dźwigi te wykonane zostały przez buty „Królewska” i „Laurę”.

Wzrost zamówień

w przemyśle rur

Wpływ zamówień krajowych i zagranicznych w przemyśle rur zwiększył się we wrześniu r. b. o 17,9 proc. w stosunku do zamówień otrzymanych przez ten przemysł w sierpniu r. b.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIS

WARSZAWA. Długość fali 1411,7 m. Q. 10.15: Nabożeństwo z katedry po- znańskiej. Q. 11.58: Sygnal czasu i hejnal z Krakowa. Q. 12.10: Poranek symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Wyk.: ork. kfil. i H. Cywińska (fort.). W programie utwory L. van Beethovena. 1. — 1) Uwertura „Egmont”. 2) Koncert fortep. Es-dur a) Allegro, b) Adagio a poco moto, c) Rondo, II — 3) Symfonia pastor. a) Allegro ma non troppo, b) Andante molto, c) Scherzo, d) Allegro, allegretto. Q. 14.00: Pogadanka dla gospodyń wielkich, wygł. p. M. Karczewska. Q. 14.20: Muzyka z Wilna. Q. 14.30: „Co zrobił rząd dla zmniejszenia kryzysu rolniczego” — wygł. p. Józef Krzyżkowski. Q. 14.50: Muzyka z Wilna. Q. 15.40: Program dla dzieci. Q. 16.00: Skrzynka pocztowa. Q. 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 16.40: „Dziś jest dla ciebie” — 1) dzielnicy 1845 r.), wygł. prof. H. Mościński. Q. 16.55: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 17.15: „Wiadomości przemienne i polityczne”. Q. 17.40: Wesoła godzina w wyk. artystów teatru „Uśmiech Warszawy”. Q. 19.25: Felieton p. t. „Świat myśli i uczuć leśnego człowieka”, wygł. dr. med. J. Szpakowski. Q. 19.40: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 20.00: Słuchowisko z Wilna. Q. 20.30: Koncert popularny. Wyk.: ork. P. R. E. Bandrowska-Turka (sopr.). 1 a) J. Helmesberger: „Marz z motyliw polsk”. b) V. Bellini: Aria z op. „Purytan”, odp. p. Turka. 3) L. Delibes: Suita z bal. „Sylvia”. a) Preludjum „Łowczyń”. b) Intermezzo et escarpolette. c) Pizzicati-polska. d) Pochód Bachusa — ork. 4 a) L. Delibes: Bolero. b) Fr. Chopin: Walc, odp. p. Turka. 5 a) B. Godard: Mar- kiz i markiza. b) S. Translatur: Pochód weselny liliputów — orkiestra. 6 a) A. Thomas: Polonez z op. „Mignon”. b) Arditi: Walc „Parla”, odp. p. Turka. 7 a) Ch. Gounod: Marsz marjone (tek.) Fr. Blon: Pochód gnomów, c) X. Scharwenka: Mazurek — orkiestra. Q. 21.10: Kwadrans literacki. A. Dygałski: „Polowanie wrony na zajacie”. Q. 21.25: D. c. koncertu. Q. 22.00: P. red. Z. Dębicki: Felieton p. t. „Czem żyje prowincja”. Q. 22.15: Utwory fortepianowe w wyk. Z. Naimskiej: 1) T. Leszytycki: Barkarola. 2) M. Medtner: Bajka. 3) Chopin: Nokturn cis-moll. 4) Debussy: Preludjum. Q. 23.00: Muzyka taneczna.

JUTRO

WARSZAWA. Długość fali 1411,7 m. Q. 11.58: Sygnal czasu i hejnal G.

WINSZUJEMY

Dziś: Ewarystowi. Jutro: Sablinie i Frumencjusowi

GIEŁDA

WARSZAWA, 25.10.

Banknoty

Dol. Stan. Zjedn. 8.94

Metale

Rubel złoty 4.77, Dolar srebrny 8.4

Rubel srebrny 1.83, Srebrny bilon rosyjski 0.87.

Dewizy

Berlin 212.49, Odeńsk 173.33, Belgia 124.37, Holandia 359.24, Kopenhaga 238.67, Londyn 43.34, N. Jork 8.91.2, Paryż 35, Praga 26.44, Szwajcaria 173.23, Wiedeń 125.79, Włochy 46.71, Czerwono 5.5.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 56, 10 proc. poś. kol. 104, 6 proc. poś. dol. 76, 4 proc. poś. inwest. 102, 7 proc. LZZ. dol. 76.5, 4 i pół proc. LZZ. 51.25, 4 i pół proc. LZZ. m. Warsz. 51.75, 5 proc. LZZ. m. Warsz. 55, 8 proc. LZZ. m. Warsz. 70.5, 8 proc. LZZ. Łódź 65.75, 10 proc. LZZ. Radomia 76.

Akcje

B. Polski 155.5, Puls 55, Częstociele 37, Warsz. Cukier 35, Węgiel 36.25, Lilpop 22.25, Modrzew 7.5, Norblin 35, Ostrowieckie 46, Rudzki 10.5, Starachowice 11.5, Borkowski 8.25, Haber busch 106.

zaczęła władza szkolna stała się w wizyty, wypytując, co też ci warszawczacy mówią, co robią.

Wreszcie, kiedy wrócił dyrektor, zastał widać opinię dostatecznie poruszoną. Przyjął nas z przerażeniem, które ledwo maskował.

— Radi Boga, uleżałcie! — powiada — czto was pridesło w naszu Jela'mu?

Właściciela zajazdu były badane kilkakrotnie długo i drobiazgowo, pan isprawnik, dowiedziawszy się, że na prośby gospodarza, fotografowałem go wraz z personelem, kazał sobie przedłożyć odbitki do obejrzenia, a na wprost zajazdu ustawiono posterunek policyjny, czego przedtem nie było.

Zato nie posładał się z uciechy szubacki świat. W pierwszy zaraz dzień zwiędział się o naszym istnieniu i nasłani wywiadowcy sprawdził nam niebawem całą ósmą klasę, która nie opuszczała naszego numeru.

Codziennie koło godziny 5-ej już wjeżdżał pękaty samowar, bułka, kiełbasa i butelki jarzebiaku Smirnowa. Przynoszono nieodłączną białą fajkę. Spiewano pieśni nadwołżańskie. Chodziliśmy po zamarzłej Ocie, chodziliśmy do „riadów” — straganów w domach specjalnych, z bierwion obryzanych klecionych, gdzie kupcy w „poddławkach” zachwalali kółzkie materjały.

Zgroza poszła po miasteczku. Naszych przyjaciół — szubaków

Co nas przyniosło do Jela'my? Przecież nie powiemy, że mamy nadzieję otrzymać tu z większą łatwością maturo.

Przestępujemy z nogi na nogę i milczymy.

Piotrus, który lubiał trafić kuł w plot, walił nagle, że słyszeliśmy, że gimnazjum w Jela'mie prowadzone jest wzorowo.

— W Warszawie tak mówiono? — pyta dyrektor zjadliwym głosem.

Robimy rozpaczliwe miny do Piotrusia.

— W Warszawie... Eee... e... Nie... w drodze. Gdzie? W Moskwie... Właściwie... za Moskwą... właściwie... koło Jela'my... Tak, tutaj, w Jela'mie — mówi już po wniejszym głosem Piotrus.

Nie sądzimy tak wcale my, wdzając, jak koniec nosa dyktorskiego slineje, a z nosa raz po raz spadają binokle bez żadnej wyraźnej przyczyny.

(Dokończenie nastąpi.)



Gospodarz ostrzyżony „pod miską”.



Codziennie koło g. 5-ej wjeżdżał pękaty samowar...

Lotnik-rekordzista



Siedemnastoletni lotnik amerykański Bob Buck przeleciał przestrzeń Nowy Jork — Los Angeles w 28 godzin.

Z nastrojów jesiennych



Cichy, pełen smutnego nastroju jesienny zakątek Warszawy (Krakowskie Przedmieście w pobliżu Tow. Dobroczynności). Aż wierzyć się nie chce, że tuż obok kilkanaście kroków widać i tętno wielkiego miasta.

Okropne samobójstwo dwojga dzieci
Same sobie sporządziły pistolet

W mieście Terioki w Finlandji, zdarzył się wstrząsający wypadek podwójnego samobójstwa w jednym z miejscowych zakładów wychowawczych dla chłopców.

Dwaj młodzi, jeden liczący lat 9, a drugi 14, postanowili odebrać sobie życie. Broni nie mieli. Ze zdobytej więc gdzieś rury żelaznej, z kawałka drzewa i drutu, sfabrykowali sobie sami pistolet, naładowali go prochem, solą i główkami od zapalek i postanowili przystąpić do wykonania swego okropnego zamiaru.

W tej chwili w pokoju znajdował się trzeci chłopiec, młodszy jeszcze od nich, któremu kazali wyjść. Ale młodec ciekaw był zobaczyć co starsi robią, uparł się i pozostał, był więc jedynym świadkiem, który mógł potem opowiedzieć co się stało.

Pierwszy wziął pistolet do ręki 9-letni chłopak, przyłożył go do skroni, strzelił i padł martwy na ziemię. Starszy chłopak podniósł broń nabił ją ponownie i tak samo odebrał sobie życie.

Władze fińskie zachodzą w głowę, co mogło być przyczyną tak strasznego czynu dwojga dzieci?

Ryby tanieją

W ciągu ostatnich dni kilku-nastu daje się zauważyć na rynkach stolicy i większych miast prowincjonalnych znacznie wlejsza podaż ryb. Zwiększona podaż spowodowała dość znaczny spadek cen.

Zwiększenie podaży tłumaczy się sezonem „odłowów”. Właściciele wielu gospodarstw rybnych, często nie będąc w stanie przetrzymać ryb przez zimę, rozpoczęli dostawę do miast na większą niż dotąd skalę.

Na chłodne dni



Elegancki model płaszcza wełnianego z futrem, białe i czarne.

Na koronację władcy narodu kapłanów i rycerzy
jedzie polski delegat z Egiptu

Abisynja gotuje się do świetnych uroczystości

Jeden z naszych dyplomatów, odkomenderowany specjalnie z Egiptu, weźmie udział w bliższej już koronacji Tafari Makonnena, noszącego tytuł „Negus Negesti”, czyli króla królów, a oficjalnie cesarza Abisynji lub jak Abisynczycy wola, Etiopji.

Zgóry da się przepowiedzieć, czego nie zobaczy tam polski delegat. A więc Negusa Negesti, jadącego na mule, jak to było w zwyczaju do niedawna, bo Tafari Makonnen sprawił sobie na tę uroczystość samochód. Nie zobaczy reklamowych afiszów europejskich,

skich, którymi był do niedawna wyklejony wewnątrz pałac cesarski, bo nadano mu na tę uroczystość inną, wspianą szatę. Nie zobaczy krętych uliczek stolicy Adis Abeby, ani szalaśców i domków, nieraz kryjących się w połowie w naturalnych jaskiniach skalnych, bo niemające europejskiego wyglądu dzielnic miasta na czas koronacji ukryto przed oczami zapomocą ogromnych parkanów.

Natomiast oczy polskiego dyplomaty zobaczą osobę Tafari Makonnena w jego stroju koronacyjnym

z łwiej skóry i w nakryciu głowy z piór egzotycznych, przygotowanym w Londynie i sam naród, który wyśoko nosi swoje czarne głowy, mając z murzynami tylko kolor skóry wspólny.

Duma tego narodu jest usprawiedliwiona, nawet jeżeli jego legendarne przysłówki w połowie są prawdą.

Bo wedle nich, Abisynja, to jedno z najstarszych państw na świecie,

mające nad sobą najstarszą moce dynastję, o świetnym pochodzeniu. To zresztą naród, który był pierwszym narodem chrześcijańskim.

Pochodzenie swoje Abisynczycy wyprowadzają od biblijnej królowej Saby, która w roku, mniej więcej, tysięcznym przed narodzeniem Chrystusa, przybyła ze swojej Etiopji do króla Salomona, ażeby nauczyć się od niego sztuki rządzenia.

320 lat banicji
Skazana będzie mogła wrócić do Paryża w roku 2250...

Dopiero w roku Pańskim 2250 będzie mogła powrócić do Paryża elegancka dziś jeszcze, licząca 42 lata, Madelaine Derouin.

Dama ta została skazana ostatnio przez sąd na 13 miesięcy więzienia za 25 złośliwych przestępstw, dokonanych w Paryżu.

Te 25 przestępstw, to wszystkie kradzieże. Madelaine Derouin jest bowiem notoryczną złodziejką.

Przy każdym wyroku skazującym otrzymała ona jeszcze zakaz przebywania przez pewien czas w Paryżu. Razem wynosi

to ni mniej ni więcej, tylko okragę 320 lat.

Kiedy ogłoszono ostatni wyrok, Madelaine skłoniła się grzecznie i zapytała prezesa sądu, czyby te 13 miesięcy w więzieniu nie dało się zamienić na dalsze 320 lat banicji, bo o ile sąd jest tak pełen nadziei co do jej żywotności, to ona więcej ceni obecnie rok życia na swobodzie, niż 320 lat w dalekiej przyszłości. Sąd jednak uprzejmie prośby nie uwzględnił i p. Madelaine osiadła na rok i miesiąc w areszcie.

W niewoli białej trucizny
Po ciernistej drodze nędzy i upadku
stoczył się na dno życia znany adwokat berliński

Sąd przysięgłych w Berlinie sądził sprawę człowieka, którego nazwisko od paru lat powracało stale na szpalty gazet i za każdym razem w związku z jakąś

sensacyjną aferą.

Człowiek ten to znany i wzięty w swoim czasie adwokat berliński — Ahrens. Dzieje jego życia są istotnie niezwykle.

Ahrens był podczas wojny oficerem w armii tureckiej.

Po powrocie do Niemiec, zdał ostateczne egzaminy prawnicze i otworzył sobie kancelarię adwokacką.

Od pierwszej chwili zyskał olbrzymią praktykę. Klienci jego napływali do kancelarii, rekrutowali się przeważnie z pewnego

klubu gry,

do którego i Ahrens należał.

Z tegoż klubu jednak wyniósł Ahrens fatalną zdobycz: nauczono go tam zażywać kokainę, która stała się

jego zgubą.

Straszliwy nałóg skłonił go do zaniedbywania praktyki i do gwałtownego poszukiwania środków na kupno kosztownej trucizny.

Wtedy to popełnił czyn, za który odpowiada obecnie przed sądem.

Za namową dwu współników kupił samochód, wpłacił pierwszą ratę 1.000 marek i natychmiast

sprzedał maszynę za 4000 marek

Za te pieniądze postanowił uciec zagranicę. Być może, sądził, że wyrwanie się ze starego otoczenia umożliwi mu wyzbycie się zabójczego nałogu.

Ucieka więc do Turcji.

Tu usiłuje otworzyć kancelarię adwokacką, ale gdy mu się to nie udaje, zostaje

portjerem

w jednym z hoteli w Konstantynopolu.

Nowy potwór powietrzny



Amerikanin R. B. Scroggs zbudował nowy typ samolotu, podobnego całkowicie do popularnego wśród dzieci szkolnych „strajka z papieru”. Samolot posiadał podwozie, które umożliwiało starty i lądowanie.

Nowe dzieła
amerykańskie

Amerika wprowadziła obecnie w użycie działa nadbrzeżne, wyrzucające pociski o wadze 250 kg. na odległość 50 km.

Jesień w polu



Mglisty i chłodny poranek jesienny. Woźni stają na koniach, zaprzęgnię do pługa, kończąc ostatnie podorywki. Nad polem zawisła senność i martwość, znak zbliżającej się zimy.

Miłość do zwierząt
przytłaczona śmiercią

Młody chłopiec zeneronny nieszczęśliwie

W miejscowości Blackpool, w Anglii, zdarzył się w ostatnich dniach straszny wypadek w zabudowaniach wędrownego cyrku, który tam właśnie bawił.

Cyrk dawał ostatnie swoje pożegnalne przedstawienie.

Wzięło w niem udział wielu miejscowych entuzjastów cyrkowych, a wśród nich 11-letni Joseph Robert Elgey, który był tak zakochany w zwierzętach,

że bywał na przedstawieniach niemal codziennie.

I tym razem zjawił się w towarzystwie ojca na widowisko, aby pożegnać się z koniami i słoniami, które pokochał serdecznie.

Podczas przerwy chłopak, za pozwoleniem ojca wyszedł na zewnątrz, ażeby ostatni raz jeszcze porozmawiać ze swoimi faworytami.

W tej chwili właśnie jeden ze słoni oparł się o barierę drewnianą, oddzielającą go od publiczności. Bariera nie wytrzymała jego ciężaru, zawałła się, a słon przewrócił się, padając na kolana.

Nieszczęście chciało, że właśnie koło tego słonia znajdował się młody Elgey i słon, padając, przygniół go kolanem do ziemi, zabijając go na miejscu.

Czytaicie KINO

Na raft i do teatru



Sarkofag sukienka wieczorowa.

potem.

Nie utrzymuje się jednak długo na tej posadzie.

Potem kolejno jest właścicielem restauracji w Eskeshir, nauczycielem muzyki w Angorze, znowu portjerem hotelowym, wreszcie otrzymuje posadę w firmie Siemens, która wysyła go do kopalni nad morzem Czarne.

Tu jednak dowiadują się, kim on jest i

usuwa go.

Ahrens wraca do Konstantynopola i zostaje redaktorem niemieckiej gazety „Türkische Post”.

Nie wiedzie mu się jednak. Angażuje się więc na jacht w charakterze

kucharza.

Z Wenecji wysyła do władz niemieckich list z oświadczeniem, że chce wrócić do kraju i odpowiadać za swoje przestępstwo.

Staje więc przed sądem w Berlinie.

Lekarz ekspert stwierdza, że Ahrens jest wciąż jeszcze w stanie zatrucia kokainą i że doszedł on do olbrzymiej dawki.

10 gramów kokainy dziennie.

Sąd przysięgłych uniewinnił Ahrensa, puszczając go na wolność.

Nieszczęsny awanturnik, ofiara zgubnego nałogu, będzie dalej wiodł swe nędzne życie.

Lotnik-rekordzista



Siedmiusetletni lotnik amerykański Bob Buck przeleciał przestrzeń Nowy Jork — Los Angeles w 28 godzin.

Na koronację władcy narodu kapłanów i rycerzy jedzie polski delegat z Egiptu

Abisynja gotuje się do świetnych uroczystości

Jeden z naszych dyplomatów, odkomenderowany specjalnie z Egiptu, weźmie udział w bliskiej już koronacji Tafari Makonnen, noszącego tytuł „Negus Negesti”, czyli króla królów, a oficjalnie cesarza Abisynji lub jak Abisynijczycy wola, Etiopii...

Zgóry da się przepowiedzieć, czego nie zobaczy tam polski delegat. A więc Negusa Negesti, jadącego na mule, jak to było w zwyczaju do niedawna, bo Tafari Makonnen sprawił sobie na tę uroczystość samochód. Nie zobaczy reklamowych afiszów europejskich,

którymi był do niedawna wyklejony wewnątrz pałac cesarski, bo nadano mu na tę uroczystość inną, wspamiętą szatę. Nie zobaczy krętych uliczek stolicy Adis Abeby, ani szafasów i domków, nieraz kryjących się w połowie w naturalnych jaskiniach skalnych, bo niemające europejskiego wyglądu dzielnic miasta na czas koronacji ukryto przed oczami zapomocą ogromnych parkanów.

Natomiast oczy polskiego dyplomaty zobaczą osobę Tafari Makonnen w jego stroju koronacyjnym

z łwiej skóry i w nakryciu głowy z piór egzotycznych, przygotowanym w Londynie i sam naród, który wysoko nosi swoje czarne głowy, mając z murzynami tylko kolor skóry wspólny.

Duma tego narodu jest usprawiedliwiona, nawet jeżeli jego legandy przyznali w połowie za prawdę.

Bo wedle nich, Abisynja, to jedno

z najstarszych państw na świecie,

mające nad sobą najstarszą może dynastję, o świetnym pochodzeniu. To zresztą naród, który był pierwszym narodem chrześcijańskim.

Pochodzenie swoje Abisynijczycy wyprowadzają od biblijnej królowej Saby, która w roku, mniej więcej, tysiącnym przed narodzeniem Chrystusa, przybyła ze swojej Etiopii do króla Salomona, ażeby nauczyć się od niego sztuki rządzenia.

Po powrocie do kraju przyszedł na świat królowej Saby syn Menelik, który w historii Abisynji nosi nazwę Menelika I, a od którego pochodzą wszyscy Abisynijczycy.

Chrześcijaństwo wprowadzone zostało do tego kraju w czasach bezpośredniego pochrystusowych, przez pewnego urzędnika królewskiego, który je przywiózł z podróży do Jerozolimy, ale ustało się naprawdę dopiero w wieku 4-ym.

A kiedy, w trzy wieki potem, mahometanizm zalał prawie wszystkie kraje wschodnie, Abisynja była jedyną, która wśród ciągłych walk utrzymała i chrześcijaństwo.

I swoją niepodległość. Nic dziwnego więc, że Abisynijczycy są prawie wyłącznie kapłanami i żołnierzami

i że wszystkie inne zajęcia mają w pogardzie, pozostawiając je klasie poddanych, albo niewolników.

Abisynijczycy zazdrośnie strzegą dotychczas swego kraju przed Europejczykami i to nawet z bronią w ręku. Kiedy więc, lat jankich 30 temu, Włosi chcieli wtargnąć do Abisynji, panujący wówczas król Menelik II zadał im bezprzykładną klęskę.

Następcą tego Menelika II jest obecny cesarz Tafari Makonnen. Następcą jednak nie bezpośrednim. Po śmierci bowiem poprzedniego cesarza, na mocy odwiecznego prawa, musiała objąć rząd jego córka, a ciotka Tafarięgo, który został wybrany tylko regentem.

Władza w jego ręce przeszła po wielu dopiero przewrotach, nieraz bardzo krwawych, o których różnie różni mówią, a na które niesamowite światło rzuca niedawno wytoczony proces przed Ligą Narodów przez byłego europejskiego lekarza cesarskiego, wydalonego bez zapłacenia mu zaległej pensji za to, iż rzekomo wzbraniał się przed zastosowaniem abisynijskiego zwyczaju

posyłania trucizny niewygodnym członkom dworu...

Są to jednak tylko domysły, a faktem jest, że Tafari Makonnen zwyciężył zbrojnie powstanie męża swej ciotki i zagarnął władzę.

Otóż takiego to władzę egzotycznego zobaczą oczy naszego delegata.

Nowe działo amerykańskie



Ameryka wprowadziła obecnie w użycie działo nadbrzeżne, wyrzucające pociski o wadze 250 kg. na odległość 50 km.

Z nastrojów jesiennych



Cichy, pełen smutnego nastroju jesienny zakątek Warszawy (Krakowskie Przedmieście w pobliżu Tow. Dobroczynności). Aż wierzyć się nie chce, że tuż obok kilkanaście króków wre i tętni wir wielkiego miasta.

Okropne samobójstwo dwojga dzieci Same sobie sporządziły pistolet

W mieście Terioki w Finlandji, zdarzył się wstrząsający wypadek podwójnego samobójstwa w jednym z miejscowych zakładów wychowawczych dla chłopców.

Dwaj mały, jeden liczący lat 9, a drugi 14, postanowili odebrać sobie życie. Broni nie mieli. Ze zdobytej więc gdzieś rury żelaznej, z kawałka drzewa i drutu, siabrykowali sobie sami pistolet, naładowali go prochem, solą i główkami od zapalek i postanowili przystąpić do wykonania swego okropnego zamiaru.

W tej chwili w pokoju znajdował się trzeci chłopiec, młodszy

jeszcze od nich, któremu kazali wyjść. Ale małe ciekaw był zobaczyć co starsi robią, uparł się i pozostał, był więc jedynym świadkiem, który mógł potem opowiedzieć co się stało.

Pierwszy wziął pistolet do ręki 9-letni chłopak, przyłożył go do skroni, strzelił i padł martwy na ziemię. Starszy chłopak podniósł broń nabił ją ponownie i tak samo odebrał sobie życie.

Władze fińskie zachodzą w głowę, co mogło być przyczyną tak strasznego czynu dwojga dzieci?

Ryby tanieją

W ciągu ostatnich dni kilku-nastu daje się zauważyć na rynkach stolicy i większych miast prowincjonalnych znacznie większą podaż ryb. Zwiększona podaż spowodowała dość znaczny spadek cen.

Zwiększenie podaży tłumaczy się sezonem „odłowów”. Właściciele wielu gospodarstw rybnych, często nie będąc w stanie przetrzymać ryb przez zimę, rozpoczęli dostawę do miast na większą niż dotąd skalę.

Na chłodne dni



Elegancki model płaszcza wołnianego. Model: Beise & Scholten. — A. Gutman.

320 lat banicji Skazana będzie mogła wrócić do Paryża w roku 2250...

Dopiero w roku Pańskim 2250 będzie mogła powrócić do Paryża elegancka dziś jeszcze, licząca 42 lata, Madelaine Derouin.

Dama ta została skazana ostatnio przez sąd na 13 miesięcy więzienia za 25 kolejnych przestępstw: dokonanych w Paryżu.

Te 25 przestępstw, to wszystko kradzieże. Madelaine Derouin jest bowiem notoryczną złodziejką.

Przy każdym wyroku-skazującym otrzymała ona jeszcze zakaz przebywania przez pewien czas w Paryżu. Razem wynosi

to nie mniej ni więcej, tylko okragle 320 lat.

Kiedy ogłoszono ostatni wyrok, Madelaine skłoniła się grzecznie i zapytała prezesa sądu, czyby te 13 miesięcy w więzieniu nie dało się zamienić na dalsze 320 lat banicji, bo o ile sąd jest tak pełen nadziei co do jej żywotności, to ona więcej ceni obecnie rok życia na swobodzie, niż 320 lat w dalekiej przyszłości.

Sąd jednak uprzejmie prośby nie uwzględnił i p. Madelaine osiadła na rok i miesiąc w areszcie.

W niewoli białej trucizny Po ciernistej drodze nędzy i upadku stoczył się na dno życia znany adwokat berliński

Sąd przysięgłych w Berlinie sądził sprawę człowieka, którego nazwisko od paru lat pojawiało się stale na szpalty gazet i za każdym razem w związku z jakąś

sprzedażą maszyn za 4000 marek. Za te pieniądze postanowił uciec zagranicę. Być może, sądził, że wyrwanie się ze starego otoczenia umożliwi mu wyzbycie się zabójczego nalogu.

Ucieka więc do Turcji. Tu usiłuje otworzyć kanceliarie adwokacką, ale gdy mu się to nie udaje, zostaje portjerem w jednym z hoteli w Konstantynopolu.

Nie utrzymuje się jednak długo na tej posadzie.

Potem kolejno jest właścicielem restauracji w Eskeshir, nauczycielem muzyki w Angorze, znowu portjerem hotelowym, wreszcie otrzymuje posadę w firmie Siemens, która wysłała go do kopalni nad morzem Czarnym.

Tu jednak dowiadują się, kim on jest i

usuwa go. Ahrens wraca do Konstantynopola i zostaje redaktorem niemieckiej gazety „Türkische Post”.

Nie wie mu się jednak. Angażuje się więc na jacht w charakterze

kucharza. Z Wenecji wysłała do władz niemieckich list z oświadczeniem, że chce wrócić do kraju i odpowiadać za swoje przestępstwo.

Staje więc przed sądem w Berlinie.

Lekarz ekspert stwierdza, że Ahrens jest wciąż jeszcze w stanie zatrucia kokainą i że doszedł on do olbrzymiej dawki

10 gramów kokainy dziennie. Sąd przysięgłych uniewinnił Ahrensa, puszczając go na wolność.

Nieszczęsny awanturnik, ofiara zgubnego nalogu, będzie dalej wiodł swe nędzne życie.

Nowy potwór powietrzny



Amerikanin R. B. Scroggs zbudował nowy typ samolotu, podobnego całkowicie do popularnej wśród dzieci szkolnych „strzasy z papieru”. Samolot

Czytacie KINO

Na raui i do teatru



Sukienka wieczorowa.

Ze Zjazdu Rolniczego w Ostrowi Mazowieckiej

Dnia 20 b. m. z inicjatywy działaczy samorządowych i Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych odbył się w sali Strazy Ogniowej Zjazd Rolniczy, poświęcony sprawom hodowlanym.

Na Zjazd przybyli zainteresowani hodowlą członkowie kółek rolniczych, właściciele przykłądowych gospodarstw, światlejsi gospodarze oraz ziemianstwo, sympatyzujące z ruchem kółek rolniczych.

Ogólna liczba obecnych wynosiła przeszło 180 osób.

Na przewodniczącego zebrania został wybrany jednogłośnie, przewodniczący Wydziału Powiatowego p. Lucjan Witkowski.

O kredytach hodowlanych krótko zreferował p. Mejer, Dyrektor Kasy Komunalnej, informując zebranych na jakie cele są udzielane pożyczki przez Państwowy Bank Rolny i w jaki sposób należy starać się o nie.

Drugim z kolei był referat inspektora trzody chlewnej Woj. Tow. Org. i Kółek Rolniczych p. Kucharskiego, który wyjaśnił rolnikom jak należy trzodę chlewną utrzymywać, pielegnować i żywić, aby korzyści osiągać z chowu trzody chlewnej były jaknajwiększe. Oczywiście nie pominął referent i najważniejszej sprawy zbytu, mówiąc o organizacji kół producentów trzody chlewnej i Spółdzielczej Przetwórnicy Mięsnej w Wołkowysku. Poważna dyskusja jaka po tym referacie miała miejsce jeszcze dużo innych spraw wyjaśniła.

Następnym referatem był referat kierownika Wydziału Hodowlanego, W. T. O. i K. R. p. inż. L. Majeranowskiego o najprostszych sposobach podniesienia hodowli kur i gęsi na wsi. Ożywiona dyskusja wywołana tym referatem była najlepszym dowodem zainteresowania tą dziedziną hodowli. Starzy kółkowicze jak p. Młynarczyk z Orla i p. Wójcik z Pólek, wywoływały referenta o opłacalności chowu drobiu poparli cyframi z własnych gospodarstw, otrzymanymi na zasadzie kilkuletniej praktyki.

W tym czasie referat inspektora trzody chlewnej Woj. Tow. Org. i Kółek Rolniczych p. Kucharskiego, który wyjaśnił rolnikom jak należy trzodę chlewną utrzymywać, pielegnować i żywić, aby korzyści osiągać z chowu trzody chlewnej były jaknajwiększe. Oczywiście nie pominął referent i najważniejszej sprawy zbytu, mówiąc o organizacji kół producentów trzody chlewnej i Spółdzielczej Przetwórnicy Mięsnej w Wołkowysku. Poważna dyskusja jaka po tym referacie miała miejsce jeszcze dużo innych spraw wyjaśniła.

P. Naczelnik Jastrzębski poinformował obecnych o prowadzonych pracach nad zielononóżkami w Zakładzie Zootechnicznym w Świsłoczy i gorąco zachęcał do zwiedzenia zakładu.

Z kolei przewodniczący zebrania udzielił głosu p. St. Czyszkowskiemu, instruktorowi pszczelnictwa Woj. Tow. Org. i K. R., który przedstawił groźny stan pszczelnictwa w powiecie z powodu grasujących chorób pszczoł jak zgnielec amerykański, europejski, nosoma i t. p. Zarazem wskazał na sposoby walki z nimi i środki zapobiegawcze. Licznie zebrani pszczelarze wysłuchali referatu z dużym zainteresowaniem.

Ostatni fachowy referat wygłosił p. Dr. Walter, miejscowy lekarz weterynarii, który wskazał zebranym na konieczność utrzymywania czystości pomieszczenia dla zwierząt, aby uniknąć chorób i na konieczność meldunku w razie wybuchu choroby.

W ostatnim przemówieniu p. Przewodniczący Zjazdu poinformował zebranych, że z nowym rokiem budżetowym prace nad podniesieniem rolnictwa w pow. Ostrowi Mazowieckiej przekazane będą całkowicie Okręgowemu Towarzystwu Organizacji i Kółek Rolniczych.

Chodziłoby więc o to, żeby tych Kółek Rolniczych było jaknajwięcej i żeby wykazywały się pracą ze z nich, które będą najczynniejsze i wykażą się pewnym dorobkiem własnej pracy będą korzystali z daleka idącego poparcia p. przewodniczącego Wydziału Powiatowego i Starosty.

Na zakończenie Zjazd postanowił wysłać depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego.



CZYSTA JAK

Lilja

powinna być cera kobiety. Można to osiągnąć przez stałe używanie mydła Favorit.

Daje ono nie-
zwykle obfitą i
delikatną pianę.
TANIE MYDŁO LUKSUSOWE

Miejski Uniwersytet Powszechny

W wykładzie z dnia 24.X.r. „Sejm w dawnej i obecnej Polsce” temacie bardzo dziś aktualnym—p. prof. A. Małek w sposób żywy, obrazowy i interesujący przedstawił genezę Sejmu Walnego dawnej Rzeczypospolitej, jego zadania i prace w zestawieniu ze stosunkami czasów dzisiejszych.

Wykład drugi „Społeczeństwo a przestępstwo, wygłoszony przez p. mec. Łazuka, przed-

stawił różnicę ustosunkowania społeczeństwa do przestępstwa w różnych okresach dziejów—starożytnych, średniowiecznych, nowożytnych i nowoczesnych.

Następne wykłady w poniedziałek, dn. 27.X.r. w godz. 7—8 i 8—9 — 1) „Czong-Kuo” — Chiny (z przeszłości); 2) „Co to są choroby zakaźne?” (z przeszłości).

Wstęp i szatnia bezpłatnie.

Kursy dla dorosłych

Podobnie jak w roku zeszłym Magistrat otwiera Kursy dla dorosłych w dwu ośrodkach: w szkole powszechnej Nr. 11 przy ul. Mazowieckiej 35 i w szkole powszechnej Nr. 3 (filja) przy ulicy Nowowarszawskiej.

Wykłady będą bezpłatne i

obejmą naukę języka polskiego, historii z geografją i rachunków. Otwarcie kursów nastąpi w pierwszych dniach listopada. Zapisy na kursa przyjmowane będą w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 7—9 wieczór w obu wymienionych szkołach.

Gaśnice, apteczki i wygodne siedzenia W AUTOBUSACH

Z dniem 31-go grudnia b.r. upływa ostateczny termin zaopatrzenia wszystkich autobusów międzymiastowych w apteczki i gaśnice. W tym samym

czasie przerobione muszą być również siedzenia w tych autobusach, w których nie są one dotychczas zgodne z obowiązującymi przepisami.

Sprawa zaopatrzenia wszystkich autobusów w t. zw. szybkościografy nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana, centralny związek właścicieli autobusów zabiega bowiem o zastąpienie szybkościografów „regulatorami szybkości”.

Zarządzenie, aby wszystkie autobusy posiadały tylne wejścia zostało skasowane.

Ozisiejsze wieści B. B. W. R.

Dziś, dnia 26 bm. o godz. 1-ej po poł. w sali teatru „Palace” Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem urządził wiec przedwyborczy, na którym przemawiać będzie prelegent z Warszawy p. Zdunski. Prezydium B. B. W. R. prosi wszystkich sympatyków o punktualne przybycie.

Pozatem dziś odbędzie się wiec B. B. W. R. w Choroszczy, Zabłudowie i Starosielcach.

Dr. Med. M. SYROTA
(Choroby nerwowe i fizyko-terapia)
POWROCIŁ
Rynek Kościuski 7, tel. 17-75.

Lekarz-dentysta
D. Natanson
ul. Kilińskiego 15, tel. 9-66
Przyjmuje:
w godz. od 9—2 pp. i od 4—7 w.

KRZYWICE
GRUZYCE
WYCIERZ-
NIE
BIOCALCOL
KLAWE

Dr. J. WALEWSKI
Choroby wewnętrzne, skórne i narządów
Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety
4—5 pp. Wniedzię (święta) od 4—6 pp.
ul. Złotobławska 14 m. 3 Telefon 8-43

Kolejarze Białegostoku w odpowiedzi Treviranusowi

W tych dniach odbyło się zebranie pracowników kolejowych służby ruchu st. Białystok. Zebrani kolejarze w liczbie 428 wysłuchali referatu Naczelnika stacji p. Godziewicza, w związku z zakusami Niemiec, na całość naszych granic i jednocześnie postanowili opodatkować

się, na przeciąg jednego roku, na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”.

Należy zaznaczyć, że czyn kolejarzy Białegostoku jest pierwszym na całym terenie Dyrekcji i winien posłużyć innym stacjom, jako przykład godny naśladowania.

Wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Dnia 24 bm. odbył się w Dolistowie wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, który zgromadził około 150 miesz-

kańców. Przybyli na wiec p. J. Sulima-Szulmaniewicz wyjaśnił zebranym powagę chwili przedwyborczej, oraz zadania przyszłego Sejmu, wzywając zgromadzonych drobnych rolników do skupienia się przy liście Bezpartyjnego Bloku, oznaczony Nr. 1.

Po 3-godzinnej przemówieniu oraz wyczerpujących odpowiedziach, wiec zakończono okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Gdzie można nalepić plakaty agitacyjne?

W związku z kampanią wyborczą, coraz częściej zdarza się zalepianie plakatami i wzwianiami domów, różnych słupów i szafek.

W myśl zarządzeń władz administracyjnych, plakaty mogą być wlepiane tylko na specjalnych tablicach, znajdujących się w różnych punktach miasta i na słupach reklamowych.

Ferie w szkołach

Jak się dowiadujemy ferie świąteczne trwać będą od 20 grudnia do dnia 2-go stycznia 1931 r. Będą one zatem o dwa dni dłuższe niż w roku ubiegłym.

Tydzień Pomorza na terenie województwa białostockiego

W dniach od 16.XI do 17.XII 30 r. odbędzie się na terenie województwa białostockiego „Miesiąc Pomorza” poświęcony kwestii zaznajomienia społeczeństwa polskiego z niebezpieczeństwem niemieckim.

Drugim celem „Miesiąca” jest odpowiednia propaganda wśród społeczeństwa idei obrony Pomorza i morza polskiego, oraz

wywołanie akcji pomocy materialnej i kulturalnej na rzecz ludności polskiej, na terenach niewyzwolonych.

W związku z powyższem odbędzie się zebranie Wojew. Komitetu „Miesiąc Pomorza” w sali konferencyjnej Urzędu Woj. w poniedziałek dnia 27 bm. o godzinie 6 wieczorem.

Wynagrodzenie dla członków KOMISYJ WYBORCZYCH

Zgodnie z art. 26 ordynacji wyborczej, stanowisko członka komisji wyborczej jest honorowe. W wyjątkowych jednak wypadkach dopuszczalne jest wypłacanie diet i kosztów podróży, co według zarządzenia ministra spraw wewnętrznych uskuteczniacie będzie w następujący sposób: Członkowie okręgowych komisji wyborczych, o ile wskutek udziału w pracach wyborczych ponieśliby stratę

w swym zarobku dziennym, otrzymają na odpowiednio umotywowane żądanie pełne diety i kosztów podróży. Członkowie okręgow. kom. wyborczych otrzymają diety i zwrot kosztów podróży według norm, odpowiadających VII st. służb., zaś przewodniczący i członkowie obwodowych komisji wyborczych—według VIII st. sl.

Projekt nowej linii kolejowej

Ministerstwo Komunikacji rozpatruje projekt budowy nowej linii kolejowej Ostrołęka—Ciechanów—Sierpc—Toruń. Linia

ta, biegnąc przez Białystok i Stolicę, połączyłaby Rosję i Niemcy najbliższą linią tranzytową.

NAJWYBITNIEJSI ARTYŚCI ŚWIATA

CZYSTY MELODYJNY DŹWIĘK

PARLOPHON

J. SUD i W. RYMKIEWICZ, Białystok, Lipowa 1.

OMEGA

Zegarek na całe życie

Zebrania przedwyborcze

Po wyborze Prezydium, P. Kościelski scharakteryzował rozwój Demokracji Polskiej przedwyborczej, czasów zaborczych i doby obecnej, wyliczając po krótko dążenia i twórczość jej w tych trzech fazach.

Następnie mówca odtworzył dzieje szarej garstki bojowników o wolność tych szaleńców, którzy w znikomej sile na głos Wielkiego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego krwią własną zbudowali Polskę.

Tu podkreślił mówca zasługi i czyny Tej Wielkiej historycznej Postaci, która wytrwale dąży do zbudowania Polski potężnej i mogącej zaspokoić potrzeby swoich obywateli. Ponieważ postulaty Marszałka Józefa Piłsudskiego idą w parze z postulatami wielkich rzesz pracowników umysłowych—dla tego też mówca apeluje do licznych słuchaczy, aby w dniu głosowania nie brakło nikogo przy urnie wyborczej, i aby wszyscy pracownicy umysłowi poparli jednomyślnie dążenia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, który jest wyrazicielem kierunku nadanego przez Wielkiego Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po ukończeniu przemówienia Delegata zebrani w liczbie około 250 osób wzniesli okrzyk na cześć Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego i Prezydenta Rzplitej.

Następnie zabrał głos p. O-

leszkowski, który w myśl postulatów wyliczonych przez prelegenta przystąpił jako Przewodniczący Zebrania do zorganizowania Powiatowego Pracowniczego Komitetu Wyborczego, podkreślił przytem, że chcąc mieć Polskę silną pod każdym względem musimy się zorganizować, stojąc przy boku Marszałka Józefa Piłsudskiego, który przez całe życie o nią walczył—a dziś prowadzi ją do chwały i zwycięstwa.

Następnie zostały przeprowadzone wybory do Zarządu, w skład którego weszli pp. St. Oleszkowski, J. Sokołowski, Wł. Pienta, Dr. Rytel, Dybiczynska, Nadanówna, Malinowska, Wiczorek i Garnier. Ponadto utworzono trzy sekcje: organizacyjną, propagandową i finansową, do których weszli przedstawiciele wszystkich związków pracowników umysłowych.

„Z północy wieją mroźne wiatry

i słonko już nie grzeje” — oto jak określa piosenka początek jesieni i zimy, pór roku szczególnie dla zdrowia niebezpieczny. Zmiany ciepłoty od gorąca do chłodu następują przeważnie tak nagle i niespodziewanie, że często okazuje się poprostu niemożliwym ubrać się odpowiednio do pogody. Zimny ulewny deszcz może zaskoczyć nas nagle gdy jesteśmy w lekkim ubraniu i jakże łatwo

się wówczas przeziębiamy! Kto w tych warunkach nie zażyje natychmiast oryginalnej tabletki Aspirin, którą można nabyć w każdej aptece, i nie przebieże się w ciepłe okrycie—naraża się na chorobę jeszcze poważniejszą. Z tego względu już przy pierwszych oznakach zaziębienia, jak również przy bólach głowy i zębów, należy zawsze pamiętać o niezawodnych, wypróbowanych oryginalnych tabletkach Aspirin (z napisem Bayer na każdym opakowaniu i na każdej tabletkie).

NORA

APARATY, DETEKTORY, GŁOŚNIKI, SŁUCHAWKI, PROSTOWNIKI

są najlepsze!

Do nabycia w Białymstoku: L. Mowszowski, Lipowa 22

Magistrala Górny Śląsk -- Bałtyk so, a w oku przemysłu niemieckiego Obawy przed wzmożeniem konkurencji węgla polskiego

BERLIN. 25.10. W związku z zapowiedzią uroczystego otwarcia w dniu 9 listopada r. b. odcinka Bydgoszcz -- Gdynia, bezpośredniej magistrali kolejowej, łączącej Śląsk z Bałtykiem z omiśnięciem obszaru gdańskiego, prasa niemiecka omawia znaczenie nowej linii dla gospodarstwa Niemiec.

"Vossische Zeitung" stwierdza, że nowe skrócone połączenie Górnego Śląska z Bałtykiem z uwagi na specjalne taryfy dla

węgla oraz inne ułatwienia, przyczyni się do zaostreżenia konkurencji dla niemieckiego górnictwa. Polska taryfa kolejowa jest tak niska, że części niemieckiego przemysłu ciężkiego opłaca się sprowadzać rudę szwedzką przez Polskę.

Jedynie rozbudowanie połączeń wodnych i pogłębienie Odry mogłoby w przyszłości odpowiednio wzmocnić zdolność konkurencyjną przemysłu niemieckiego. (My).

Jeszcze jeden oszust i defraudant na liście kandydatów Centrolewu Aresztowanie b. posła-piastowca

Były poseł, a obecnie jeden z kandydatów Centrolewu do Sejmu, Antoni Posicki, członek P. S. L. Piasta, został w dniu onegdajszym aresztowany przez policję w Rudkach (woj. łwowski) i oddany do aresztu sądu okręgowego w Samborze.

Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem: sprzeniewierzenia kwo-

ty pieniężnej na szkodę kółka rolniczego w Czernihowie; oszustwa dokonanego przy transakcji majątkowej niejakiej Anny Rybak - Stebelskiej i wreszcie występkę, którego dopuścił się na wiecu publicznym w Tuligłowach, występując z podburzającym przemówieniem antypaństwowym.

Dwaj „cyrkowcy” zamknęli wjazd do stolicy

Kto zapłacił 50 gr. mógł jechać dalej

WARSZAWA. 25.10. Mieszkaniec „Cyrku” (Dziła 62) Aron Weinbaum postanowił zarobić na tem, że w piątek odbywają się w Warszawie targi i z tego powodu zjeżdża do miasta mnóstwo furmanek chłopskich z okolicy.

Weinbaum wtajemniczył w swój pomysł towarzysza z „Cyrku” Henryka Witczaka.

Dowiedzieli się, że najwięcej wozów wjeżdża do Warszawy szosą grojecką.

Ustawili się tedy w pobliżu dawnej rogatki. Weinbaum stał na pleńku, a Witczak ustawił się obok niego z czerwoną chorągiewką w dłoni.

Nadjechał pierwszy wóz. Witczak machnął chorągiewką i zawołał:

— Stać!

— A czego to? — spytał chłop.

— Płacić rogatkowe. Należy się 50 gr.

Było to powiedziane tonem tak kategorycznym i nie cierpiącym sprzeciwu, że chłop aczkolwiek niechętnie, ale zapłacił.

Zapłacił jeden, płacili i inni. „Poborczy” opłat rogatkowych nie poprzestawali na braniu jedynie haraczku od furmanek. Jak się tylko dało brali

— Myślimy się za żadną władzę nie podawali — oświadczyli. Żadaliśmy tylko pieniędzy. A że nam dawali, no to braliśmy. Warjał tylko nie bierze, jak mu dają...

Mimo tej filozofii obu spryciarzy zamknęto do kozy.

po 50 gr. i od ludzi...

Niektórzy chłopcy woleli swoje żony zostawić przy rogatce, niż płacić za nie 50 gr.

Mimo, że chłopcy płacili — przecież wydało im się dziwne to pobieranie opłat rogatkowych. Dotąd tego nie było, dlaczego więc tak nagle wprowadzono?

Stanęli sobie chłopcy na szosie i jeli radzić. Akurat przejeżdżał tamtejszy

motocyklowy patrol policyjny. Policjanci zainteresowali chłopskim wiecem i spytali o przyczynę. Chłopcy wszystko opowiedzieli.

Obu „poborców” aresztowano. Od ilu furmanek zdążyli już pobrać opłaty, najlepiej świadczy fakt, że mieli przy sobie 160 zł. w bilonie.

Aresztowani „cyrkowcy” do żadnej winy się nie przyznają.

Za lekomyślny krok odpokutowała więzieniem. Gdy oznajmiono jej, że jest już wolna, wyszła z aresztu.



Założycielka zakładu p. Jadwiga Wangel z dzieckiem jednej ze swych pensjonariuszek.

mury więzienia z mocnym postanowieniem powrotu do życia uczciwego. Jak jednak postanowienie to wprowadzić w czyn? Jak przełamać niechęć i obawę społeczeństwa do kobiety, która w świadectwie ma wyraźnie wypisaną: Karę więzienia?

Zagadnienie to jest troską różnych patronatów dla więźniów, opieką społeczną stara się czynić dla tych nieszczęśliwych wszyst-

Pustelnia św. Franciszka



Pustelnia pod Asyżem, w której chętnie przebywał św. Franciszek.

Huk strzała w pracowni chemicznej Samobójstwo asystentki

KRAKÓW. 25.10. W zakładzie chemicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas pracy w pokoju przylegającym do pracowni, wystrzelił z rewolweru

pozbawiła się życia 46-letnia asystentka Helena Brück. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy. (O).

Kto urodził się dnia 26 października Jest człowiekiem poważnym i głębokim, nakażliwym szacunek

Głęboki myśliciel — lubi samotność. Uzdolniony wszechstronnie — okazuje dużo siły charakteru, a jego poglądy są bardzo szerokie. Dobrze widzi całą zmienność natury ludzkiej i nierealność naszego życia. Lubi studiować prawdy głębokie.

Jest to człowiek dziwny, niezwykły, o charakterze podwójnym. Okresy aktywności zmieniają się u niego z okresami bierności.

Kto urodził się dzisiaj — potrafi odbić swe piętno na otoczeniu, a

nie raz i na społeczeństwie, do którego należy. Jest to postać nakażliwym szacunek.

Zazwyczaj żyje długo i odznacza się mocnym organizmem.

Dnia 26 października urodził się: Moltke — słynny strateg niemiecki, Georges Jacques Danton — jeden z bohaterów wielkiej rewolucji francuskiej, kompozytor Scarlati, gdański biskup O'Rourke, Jackie Coogan i Baby Peggy — młodociane gwiazdy ekranu.

Jan Starza Dzierżbicki.

Trudny powrót do życia uczciwego po odcierpieniu kary więziennej ułatwia „Brama Nadziei”

ko, aby ułatwić im powrót do normalnego życia, jednak nie zawsze to się udaje.

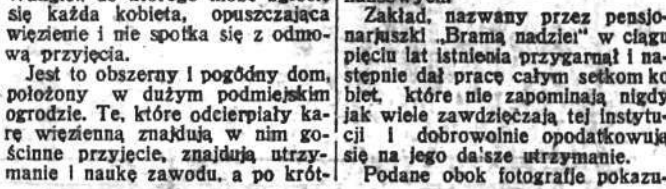
W Niemczech przed 5 laty powstał z ofiarnością publicznej zakładu, założony dzięki inicjatywie i niezmordowanej energii dawnej artystki scenicznego p. Jadwigi Wangel, do którego może zgłosić się każda kobieta, opuszczająca więzienie i nie spotyka się z odmową przyjęcia.

Jest to obszerny i pogodny dom, położony w dużym podmiejskim ogrodzie. Te, które odcierpiały karę więzienną znajdują w nim gościnne przyjęcie, znajdują utrzymanie i naukę zawodu, a po kró-

szym, lub dłuższym pobycie pracę. Początkowo zakład walczył z wielkimi trudnościami finansowymi, utrzymywany z ofiar ludzi dobrej woli i owoców pracy pensjonariuszek, jednak dzięki niezmordowanej energii i pracy inicjatorki zakładu, dziś niema już trosk finansowych.

Zakład, nazwany przez pensjonariuszkę „Bramą nadziei” w ciągu pięciu lat istnienia przysparzał i następnie dał pracę całemu setkom kobiet, które nie zapomniały nigdy jak wiele zawdzięczały tej instytucji i dobrowolnie opodatkowały się na jego dalsze utrzymanie.

Podane obok fotografie pokazu-

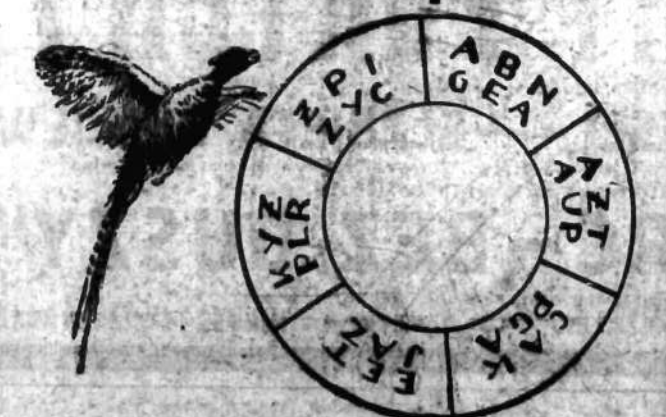


Obiad na świeżym powietrzu.



Obiad na świeżym powietrzu.

W królestwie ptaków



Z każdej grupy literowej przesłać 3 litery do następnej grupy, powołując się na kierunek wskazówki zegara. Po wykonaniu trzech ruchów, odgadnąć z liter nazwy sześciu ptaków.

Skandal w tunelu 40 milionów za odkopanie starej budowli austriackiej

Cała Rumunia, a z nią i inne kraje Bałtyku mają bardzo wieloletnie doświadczenia na kilkadziesiąt lat.

Dokonano bowiem w Rumunii oszustwa na wielką skalę, a przeprowadzono je tak sprytnie, że dopiero po ukończeniu „pracy” przy budowie tunelu kolejowego wyszło na jaw, że tunel ten dawno już był wybudowany.

W pierwszych dniach października Rumunia obchodziła uroczystość ukończenia robót przy budowie tunelu na linii kolejowej Rodna — Dorna Watra. Budowa tego tunelu pochłonęła sumy równej 40.000.000 złotych.

Wykonanie prac było powierzono pewnej firmie bucharskiej, której oferta była najniższą. Działo to się w 1923 roku. Wszystkie dokumenty odnoszące się do początków tej sprawy znikły obecnie.

Po zatwierdzeniu oferty Inspekcja kolei, ani Izba kontroli nie

Pionowy start Doskonałe wyniki prób we Włoszech

RZYM. 25.10. Na lotnisku w Ciampino dokonano próby sprawności nowego samolotu wiatrakowego (helikopter) de Ascani, które dały nadspodziewanie dobre wyniki.

Aparat wznosił się prostopadł, leci poziomo i lądował stosownie do woli pilota ukośnie lub pionowo.

Samolot zbudowany jest z aluminium i stali. Jest to dwupłatowiec wyposażony w dwa wielkie śmigła, ustawione poziomo i pionowo. (My).

wysłały swoich przedstawicieli na budowę, zadawając się sprawozdaniem firmy, lub przysyłając informacje z niemieckich urzędów, którzy „przypadkowo” odwiedzili budowę.

Umowę zawarto na okres 7-letni. Sprowadzono maszyny, zatrudniono robotników i prace rozpoczęły się. Rząd Rumuński wypłacał co rok sumy dochodzące do sumy 6.000.000 złotych. W końcu sierpnia zawiadomiono dyrekcję kolei w Bukareszcie, że

tunel jest skończony.

Wyjechała więc komisja ministerialna i tunel przyjęła. Zamierzano wydać cały szereg bankietów i przyjęć. Zaproszono prasę krajową i zagraniczną, aby zwiedziła nowy tunel, zbudowany w tak przedkim czasie. Zamierzano odznaczyć szeregi dyrektorów i urzędników orderami.

Komisja wróciła, przywoząc z sobą zamiast sprawozdania z przyjęcia tunelu... czterech dyrektorów firmy.

Jak się okazało, tunel był wybudowany

w czasie wojny przez armię austriacką dla celów strategicznych. Wejścia były zasypane ziemią. Maksymalny koszt odkopania tunelu i doprowadzenia go do stanu używalności mógł wynosić 200 tys. złotych.

Obecnie cały zarząd zasiadł za kratkami.

Pożar w łódzkiej fabryce waty

Bohaterki czyni strażaka

ŁÓDŹ. 25.10. W fabryce waty Arona Ryngarda przy ul. Północnej 26 wybuchł wczoraj w skutek nieustalonej przyczyny groźny pożar.

Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, objął wkrótce dwie sale fabryczne i mieszkaniowe właściciela.

Ryngard nie zdążywszy uratować swych ruchomości schronił się wraz z żoną i pięcioro dziećmi na podwórzu.

Tymczasem jeden z lokatorów domu, który w mieszkaniu Ryngarda pozostawił jakąś cenę na rzecz, postanowił wydobyc ją z morza płomieni. Wskoczył do płonącego mieszkania, jednakże dym nie pozwolił mu na poszukiwania.

Zawrócił więc, lecz ku swemu przerażeniu stwierdził, że ogień przerzucił się już na klatkę schodową. Młody człowiek wydołstał się więc na dach budynku, skąd począł wzywać pomocy.

Jeden ze strażaków plut. Sany tek przystawił drabinę i z narażeniem własnego życia sprowadził nieszczęsnego na ziemię.

Fabryka i mieszkanie Ryngarda uległy zupełnemu zniszczeniu. Podczas akcji ratunkowej jeden ze strażaków został ranny. (Ro).

Tragedia w owczarni 450 owiec żywcem spalonych

ŁÓDŹ. 25.10. Wczoraj w lesie śnieżycy Machnikówka w gm. Podgibicy wybuchł pożar, który objął całe gospodarstwo. Płomienie przerzuciły się następnie na owczarnię.

Mimo usiłowań nie udało się nikomu dotrzeć do wrót, by wypuścić przerażone bezczące owce. Całe stado w ilości 450 sztuk spaliło się na węgiel. (Ro).



Dzieci pensjonariuszek zakładu pod czułą opieką matki.



Przygotowanie obiadu.



Nauka krawiectwa.



Nauka stoczarki i pisania na maszynie.

Zatwierdzone i unieważnione listy Okręgu Nr. 5

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 5 w składzie: sędzia Wojski (przewodniczący) mec. Doroszyński, starosta Kaczmarczyk, Sienkiewicz i Wiszowaty.

Zatwierdzone zostały listy wyborcze następujące: Lista Nr. 1—Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem do Sejmu i Senatu, Lista Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. D.) Nr. 19, Lista Nr. 5—Blok Lewicy Socjalistycznej („Bund” i N.S.P.P.) do Sejmu, Lista Nr. 17—Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce do Sejmu i Senatu, Lokalna lista Nr. 23—Ogólno-Żydowski Komitet Wyborczy do Sejmu i Senatu, Lista Nr. 7—Związek Obrony Praw Ludu (Centrolew) do Sejmu i Senatu, Lokalna lista Nr. 22—Blok Chrześcijański do Sejmu, Lista Nr. 4 (Narodowa) do Senatu.

Unieważnione zostały listy: Nr. 28 „Chłopska Lista Gospodarcza Zjednoczonych Stronnictw Ludowych ziemi białostockiej” do Sejmu; Nr. 11 „Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok” do Sejmu; Nr. 24 lokalna

Ludzie styl osiągnęli bez trudu wydajne i obfite wypróbowanie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę „Franciszka-Józefa” Zadać w aptek.

Nowy dowódca

I p. ul. Krechowceckich

W dniu 21 bm. plk. 1 pułku ul. krechowceckich w Augustowie Marian Słonimski zdał dowództwo nad pułkiem p. l. Leonowi Strzeleckiemu z Grudziądza. Plk. Słonimski przeniesiony został do Min. Spr. Wojsk. Korpus oficerski z zalem zęgał plk. Słonimskiego.

W kilku wierszach

— W nocy na 24 bm. złodzieje dostali się do sklepu pierzy Mojżesza Rodaka (Rynek Kościuszki 37), skąd skradli 22 kg. puchu wartości 650 zł.

Koncesjonowane przez M.W.R.I.O.P. Pierwszorzędne Kursy Kroju, Szycia i Modelowania. Tamże została otwarta Pracownia Ubiórów Damskich i Dziecięcych. Wobec powiększenia lokalu przyjmują się uczennice. Zapisy codziennie. Dla przyjeżdżających mieszkanie na miejscu Białystok, Dąbrowskiego 2.

Zapisy Kandydatów na KURSY HANDLOWE dla dorosłych przyjmują i informację udziela w dale powiadza od 7 do 8 wiecz. Kancelaria Szkoły Handlowej w Białymstoku ul. Fabryczna 37 tel. 5-19. Wykłady w godzinach wieczornych. Niezależnym ustępstwa w opłacie.

Teatr „PALACE” Teatr Objazdowy Z.N.S.P. Samoz. Woj. Białostock. pod Dyrekcją Józefa Krokowskiego

Poniedziałek 27 Października r.b. **EGZOTYCZNA KUZYNKA** Komedja w 3 aktach L. Verneuil'a przekład Janusza Strachockiego Początek przedstaw. o g. 8 m. 15 w. Bilety od 50 gr. do zł. 3,30 wcześniej nabywać można w kasie teatru Palace

REWOLUCJĘ W ŚWIECIE FILMOWYM wywołał KRÓL ŻEBRAKÓW

„Lista Zjednoczone Stronnictwa Chłopskie”. W listach Nr. Nr. 28, 11 i 24 ekspertyza kaligraficzna ustaliła, że szereg podpisów położonych zostało

jedną ręką, a po odrzuceniu tych podpisów pozostało mniej niż 50 wyborców. Nr. 27 „Białoruski Okręgowy Robotniczy Włościański Komitet

Zebranie kobiet

Dzisiaj odbędzie się w szkole przemysłowej żeńskiej przy ul. Sienkiewicza o godzinie 1 po południu zebranie kobiece, w celu wysłuchania referatu o sprawach kobiecych. Wszystkie

panie są proszone o przybycie. Ten sam referat wygłoszony będzie dziś o godz. 4-ej w kioskach im. Sowińskiego w kasyne oficerskiej. Wejście od boiska sport. w Zwierzyńcu.

Odczyt majora D-ra W. Lipińskiego

W piątek, t. z. dnia 24 b. m. odbył się w sali teatru „Palace” odczyt majora D-ra W. Lipińskiego z Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie na temat: „Józef Piłsudski, jako twórca Niepodległości Państwa Polskiego”. Odczyt zorganizowany został staraniem T-wa Wiedzy Wojskowej i Wojew. Federacji Polskiego Zw. Obr. Ojczyzny.

Prelegent w świetnie ujętym przemówieniu, dał słuchaczom historyczny całokształt działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego, aż do czasu zwycięskiego zakończenia wojny polsko-bolszewickiej.

Przemówienie to, dało niejako syntezę życia Marszałka,

który wszystkie swoje siły oddał na usługi wyłącznie Państwu, służąc mu wiernie od wczesnej, swej młodości, nie dając się użyć do pracy wyłącznie politycznej, lub też działalności klasowej.

Prelegent przypomniał społeczeństwu, że kiedy Naród lub Państwo Polskie przechodziły kryzys—Józef Piłsudski był tym geniuszem, który potrafił sytuację rozstrzygnąć zawsze na korzyść Państwa.

Odczytu wysłuchała w skupieniu bardzo liczna publiczność przepełniająca salę teatru. Odczyt zakończono okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Kwesta uliczna

Dzisiaj na ulicach miasta zbiórka uliczna na budowę pomnika ku czci zamordowanych przez bolszewików w 1920 roku. Nie-

watpliwie całe społeczeństwo pośpieszy z datkiem, dając tem poparcie komitetowi do kontynuowania dalszych prac.



DZIS APOLLO DZIS

Początek o godz. 5⁰⁰, 7¹⁰, 8¹⁰, 10¹⁵
Ceny miejsc nie podwyższone
Bileta ulgowe ważne tylko do godz. 5⁰⁰.
Najpiękniejszy film świata

PIEŚNIARZ GÓR

Arcyfilm romantyczny rozgrywający się na Kaukazie i w salonych magnatów carskich

W roli atamana JEGORA

LAWRENCE TIBBETT

Arcyfilm w naturalnych kolorach

„TECHNICOLOR”

Dźwiękowo nagrany na aparatach

„WESTERN ELECTRIC”

Światowej wytwórni filmowej

„METRO-GOLDWYN-MAYER”

O GODZ. 11³⁰, 1³⁰ pop. CENY OD 60 GR.

Wielki dźwiękowy program

NIEOKIEŁZNANA

dramat zyciowy z Johan Grawford

Rewja Amerykańska w 2 częściach

Płomień Natchnienia groteska dźwięk.

Wojew. Zjazd Obrońców Ojczyzny w Białymstoku.

„MODERN”

DZIS Początek seansów o godz. 6-ej.

Najnowszy NIEMY arcyfilm

Dawno niewidziana słynna tragiczka

HENNY PORTEN

jako bezpłodna i zdradzona żona

GUSTAW DIESEL — ELŻBIETA PINAJEW

w roli tego, który szuka potomka poza małżeństwem.

w roli lekkomyślnej damy z towarzysztwa

w najnowszym niemym filmie p. t.

„BEZ SERC—BEZ DUSZY”

Ciernista droga mężatki, skazanej na bezpłodność.

TRAGEDIA BEZPŁODNYCH MĘŻATEK

WZNIOSŁA MIŁOŚĆ MACIERZYŃSKA

Wyrok w sprawie byłej posłanki

Ireny Kosmowskiej

ZATWIERDZONY PRZESĄD OKRĘGOWY

Z Lublina donoszą: w dniu wczorajszym Sąd Okręgowy rozpatrywał odwołanie obrony w sprawie wyroku Sądu Powiatowego, który przed kilku tygodniami skazał b. posłankę z „Wyzwolenia” Irenę Kosmowską na 6 miesięcy więzienia za użycie obraźliwych wyrazów o Marszałku Piłsudskim

na publicznym wiecu.

Po 4^{1/2} godzinnej rozprawie Sąd Okręgowy zatwierdził powyższy wyrok Sądu Powiatowego.

Srodek zapobiegawczy w formie 500 złotych kaucji został utrzymany w mocy.

Obrona zapowiada wnieść skargę kasacyjną.

Jesienne zawody konne

I wojskowo-sportowe garnizonu Białystok

Dzisiaj o godzinie 2-ej odbędzie się jesienne zawody konne i wojskowo-sportowe.

Podczas zawodów będą przygrywały orkiestry wojskowe.

Obecne ceny ciężarówki Chevrolet

Według informacji oficjalnej, ceny ciężarówki Chevrolet są następujące: podwozie z oponami 30x5, za 1 i 1/4 ton zł.

8.550 — natomiast podwozie z oponami 32x6 na tylnych kołach z 1 3/4 ton zł. 9000, loco fabryka Warszawa.

CEGIELNIA ŻŁOTORJA

Sp. z o. o.

Wyrabia najwyższy gatunek cegły czerwonej piecowej

Sprzedż:

Biuro, Stoleczna 11, tel. 1-54

AGENCI—(TKI)

do sprzedaży naczyń aluminiowych i ocynkowanych na raty w każdym mieście wojew. białostockiego i m. Białymstoku poszukiwani.

Oferaty wraz z podaniem referencji składać do administracji „Dziennika Białostockiego” pod „S. R.”

POSZUKUJEMY

Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny zł. 800 do 1500. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróży, czy kapitału zakładowego i uprawiać je można jako zatrudnienie poboczne.

Zgłoszenia piśmienne pod nr. B. 288 do biura ogłoszeń „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

MILJONEREM

może zostać ten, kto kupi los

22 Państwowej Loterii Klasowej.

W KOLEKTURZE

ST. HOMANA, Białystok,

Rynek Kościuszki 5, Tel. 5-87.

Największa wygrana w szczęśliwym wypadku

1.000.000 zł.

Cena losu 40 zł. — 1/4 losu 10 zł.

Dłaczego przoduje wzędzie



Dłatego, że udoconione

Śniegowie i kalosze

marki „Pepege”, mimo niskiej ceny,

wyróżniają się bardzo gwałtownym

wykonaniem zewnętrznym i długo zachowują

pończoskową wytrzymałość form

my i barw. Są pożądaną bardzo

modą i zawsze łatwe do włożenia.



ZADAJCIE WSZEDZIE TYLKO Z PODKÓW

„PEPEGE”

Ogłoszenia drobne

absolwentka

Wyszej Szkoły

Muzycznej im. Fr.

Chopina w Warsza-

wie udziela lekcji

muzyki (fortepian).

M. Kaganówna, Sien-

kiewicza 88 (Złota)

tel. 16-10.

Poszukiwany maj-

ster-palac do fa-

bryki kafil białogł-

zowanych, kwa-

dratelowych i ber-

lińskich. Zgłoszenia

i świadectwa nad-

syłać: S. Dichter

Zamość.

Radzono mechanik

S z długoletnią

praktyką - trzedy

poszukuje prywat-

nej posady. ul. Alta

Nr. 18.

Radzono 4-

lamp. PTR dob-

ry okazjnie sprze-

daje się. Warszaw-

ska 2, podwórce.

Nauczyciel Karpo-

wicz, od 8-10 wiecz.

Dom do sprzeda-

nia (4 mieszka-

nia) i 300 sążni zie-

mi. Ulica Kocha-

nowskiego Nr. 5,

Jan Kryński.

Plac drobniemi czę-

ściami sprzedam.

Bracka 14, Zwierz-

niac. Piotr Górski.

Plac 615 sążni kw.

naprzeciw lasu w

Horodnianach

sprzedam okazjnie

pod letniaki. Mazo-

wiecka 29, Sklep.

Sprzedam dwa

domy z ogrodem.

Białostock 3.

Współnie! Na-
pisać natychmiast
imię, rok, mie-
siąc urodzenia, o-
trzymasz analizę
charakteru, zdol-
ności, przeznacze-
nia, określenie waż-
niejszych faktów ży-
cia-darmo. 75 gr.
(znacznik pocztowy)
na przyszłą zala-
czyć. Warszawa,
Psycho - Grafolog
Szyller-Szokolik. No-
wowiejska 32.

Plac 615 sążni kw.
naprzeciw lasu w
Horodnianach
sprzedam okazjnie
pod letniaki. Mazo-
wiecka 29, Sklep.

Sprzedam dwa

domy z ogrodem.

Białostock 3.

Dom drewniany z

placem do sprze-

dania. Wiadomość

w administ. „Dzień-

nik”.

Znalezione portfel

z dokumentami

na imię Paszko „W a

c i a w a, zamiast.

w Białymstoku, Gra-

niczna 13. Do ode-

brania w administ.

„Dziennika Biało-

stockiego”.

Plac drobniemi czę-

ściami sprzedam.

Bracka 14, Zwierz-

niac. Piotr Górski.

Plac 615 sążni kw.

naprzeciw lasu w

Horodnianach

sprzedam okazjnie

pod letniaki. Mazo-

wiecka 29, Sklep.

Sprzedam dwa

domy z ogrodem.

Białostock 3.

Dom drewniany z

placem do sprze-

dania. Wiadomość

w administ. „Dzień-

nik”.

Znalezione portfel

z dokumentami

na imię Paszko „W a

c i a w a, zamiast.

w Białymstoku, Gra-

niczna 13. Do ode-

brania w administ.

„Dziennika Biało-

stockiego”.

Plac drobniemi czę-

ściami sprzedam.

Bracka 14, Zwierz-

niac. Piotr Górski.

Plac 615 sążni kw.

naprzeciw lasu w

Horodnianach

sprzedam okazjnie

pod letniaki. Mazo-

wiecka 29, Sklep.

Sprzedam dwa

domy z ogrodem.

Białostock 3.

Dom drewniany z

placem do sprze-

dania. Wiadomość

w administ. „Dzień-

nik”.